



Rajgrodzkie

ECHO

NR 4

CZERWIEC 1990

RAJGRÓD

BIURO TOWARZYSTWA MIROŚNIKÓW R A J G R Ó D U

NOWE WŁADZE - NOWE NADZIEJE

RADA GMINY I MIASTA RAJGRÓD

wybrana w wyniku wyborów do rad przeprowadzonych w dniu 27 maja 1990 r.

- | | |
|------------------------|-----------------------------|
| 1. Bagiński Marian | 10. Kuczyński Eugeniusz |
| 2. Bujnowski Bogdan | 11. Kuczyński Sławomir |
| 3. Dziadziak Zygmunt | 12. Maszkowski Antoni |
| 4. Grudziński Ryszard | 13. Michałowski Józef |
| 5. Jankowski Henryk | 14. Miliszewski Rajmund |
| 6. Jankowski Zdzisław | 15. Muczyński Jan |
| 7. Kalicka Zofia | 16. Putra Wiktor Aleksander |
| 8. Karwowski Krzysztof | 17. Wiśniewski Waldemar |
| 9. Kobyliński Ireneusz | 18. Ziuzia Stanisław |

PRZEWODNICZĄCY RADY

wybrany w trakcie I Sesji Rady
w dniu 7 czerwca 1990 roku

RYSZARD GRUDZIŃSKI



Ryszard Grudziński urodził się w 1960 r. w Wąsoszu. Ukończył Liceum Ogólnokształcące i Policealne Studium Zawodowe Mechanizacji Rolnictwa. Aktualnie studiuje na wydziale nauk społecznych.

Pracował w Banku Spółdzielczym, Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Spółdzielni Pracy Wyróbów Zabawkarskich, a od 1985 r. pracuje jako nauczyciel. Od 1.09.1988 r. jest dyrektorem Szkoły Podstawowej w Karczewie.

BURMISTRZ

wybrany w trakcie II Sesji Rady
w dniu 21 czerwca 1990 roku

JAN OLSZEWSKI

Nowowybrany burmistrz udzielił "Rajgrodzkiemu Echem" krótkiej wypowiedzi: "Urodziłem się 15 stycznia 1938 r. we wsi Czerwonki w gminie Radziłów. Posiadam wyższe wykształcenie ekonomiczne. Zawodowo pracuję 35 lat, w tym 13 lat w radach narodowych. Od 20 lat jestem związany z gminą i miastem Rajgród pełniąc stanowisko dyrektora Banku Spółdzielczego. Z mojej inicjatywy pobudowano dwa budynki bankowe, w Rajgrodzie i w Bełdzie. Za pierwszoplanowe zadanie dla miasta uważam zaprowadzenie wodociągu, kanalizacji i pobudowanie oczyszczalni ścieków. Należy dbać o ochronę środowiska i wykorzystanie walorów turystycznych, a z uwagi na rolniczy charakter gminy - dążyć do rozbudowy szerokiej infrastruktury rolnictwa".

SZKIC DO HISTORII RAJGRÓDU

/odcinek I/

W północno-wschodnim regionie Polski, wśród krain, które noszą nazwy różnych pojezierzy, wyróżnić możemy interesujący i swoisty pod względem krajobrazowym i geomorfologicznym obszar, który możemy nazwać Pojezierzem Rajgrodzkim. Pagórkowaty teren, pocięty jeziorami i rzeczkami, często o wysokich brzegach glinianej struktury lub wyniosłych nasypach żwirowych, ukształtował lodowiec w okresie najstarszej fazy zlodowacenia bałtyckiego. To on w swoich wyżłobieniach pozostawił masy lodu, które w następstwie ocieplenia się klimatu utworzyły zbiorniki wodne - jeziora. Największym jest Jezioro Rajgrodzkie, z którego wypływa rzeka Jęgrznia. Jezioro tworzą cztery długie odnogi o zróżnicowanej linii brzegowej, co spowodowało istnienie licznych zatoczek, półwyspów i cypli.

W zamierzchłej przeszłości tereny te porosły bory i lasy o bogatej strukturze flory i żyjącej w niej fauny. W tej puszczy, obejmującej jezioro, pojawił się człowiek szukający lepszego bytowania dla siebie i swoich bliskich.

700-150 lat p.n.e. - liczne wykopaliska poświadczają o osadnictwie ludzkim we wczesnym okresie epoki żelaza. Żyjące tu plemiona zaliczamy do Jaćwiągów, należących do ludów bałtyckich /Prusowie, Litwini, Lotysze/.

II w. n.e. - istnienie na tych terenach Jaćwiągów potwierdza geograf z dalekiej Aleksandrii - Ptolemeusz. Stwierdził on, że nad Narwią i Biebrzą, wśród bagien, rzek i jezior zamieszkiwali Jaćwiągowie o stosunkowo rzadkiej strukturze zaludnienia.

Nad jeziorem Raj i rzeką Żek /Żek - Żłk/ zamieszkiwali Połekszanie, do których zaliczamy Pokieńców, Krysmiańców i Zlińców. Zlińcowie nad wschodnią odnogą jeziora, gdzie w obszar wody wchodzi duży półwysp, na którym znajduje się wzniesienie o stromych zboczach, założyli gród Raj - stolicę swoich włóści.

Mieszko I i Bolesław Chrobry utrzymują z Jaćwiągami przyjazne stosunki, a pierwszy król Polski wysyła na te ziemie misjonarza Brunona z Kwerfurtu. Misja kończy się męczeńską śmiercią biskupa w 1009 r. Pomimo tego wydarzenia stan wzajemnych stosunków opartych na handlu trwał do końca XII w. /ciąg dalszy nastąpi/

Opracował Janusz Sobolewski

NOWE WŁADZE - NOWE NADZIEJE

/dokończenie ze str. 1/

W dniu 21 czerwca br. wybrano również dwóch Zastępców Przewodniczącego Rady Gminy i Miasta, a mianowicie: Ireneusza Kobylńskiego i Wiktora Futra. W skład Zarządu Rady weszli natomiast: Zofia Kalicka, Sławomir Kuczyński, Antoni Masłowski, Jan Muczyński /oraz z urzędu - burmistrz/.

W dniu 7 czerwca br. wybrano delegata na sejmik samorządowy. Został nim Waldemar Wiśniewski.

14 czerwca 1990 r. - BOŻE CIAŁO

Uroczystą Mszę Św. w kościele Narodzenia Matki Bożej w Rajgrodzie odprawił ks. proboszcz kanonik mgr Kazimierz Gacki. Po zakończeniu mszy donośnym biciem rozkołysały się dzwony i w ostrym blasku słonecznych promieni zamigotały złocenia na krzyżu początkującym procesję. Biel komunijskich sukien, powaga mężczyzn ubranych w komże i niosących chorągwie i sztandary, dostojne panny podtrzymujące wstęgi i niosące oktarzyki, dzieci niosące różaniec, małe dziewczynki sypiące kwiatki, ministranci i - w złocistej monstrancji - Najświętszy Sakrament, a za Nim tysiące ludzi. Tradycyjnie, jak i w poprzednich latach, udali się wszyscy do czterech oktarzyków przygotowanych na dzisiejsze święto przez rodziny na frontonach swoich domów: pierwszy u państwa Koniecków za rzeką, drugi - u państwa Zimińskich, trzeci u państwa Krukowskich przy Placu 1000-lecia i czwarty u państwa

/dokończenie - obok/

LUDZIE NASZEGO MIASTA

NA POZĄTKU BYŁY DWĄ STOLIKI...

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się sobótkowy wieczór w dniu 2 czerwca br., jak zwykle na zboczach Góry Zamkowej. Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Rajgrodzie przygotowali specjalny, przekrojowy wieczór z okazji 30-lecia istnienia rajgrodzkiego ośrodka kultury, co jest jednocześnie z jubileuszem 30-lecia pracy i kierowania tą placówką przez panią HALINĘ ZALEWSKĄ, która tak oto wspomina te lata:



"Pracę podjęłam 1 czerwca 1960 r. Jako wyposażenie świetlicy miejskiej otrzymałam dwa stoliki i cztery nie dobre krzesła. Świetlica mieściła się w "Murze Cygana". Na pierwsze występy przychodziły tłumy ludzi, a z braku miejsc siedzieli nawet na piecach. W 1965 r. wprowadził się do nas Elżbieta Rólnik i wtedy przyszedł drugi pracownik - gospodarz klubu - Anna Kotrzewska. Na etacie tym pracowały tylko dwie rajgrodzkich dziewcząt, a najdłużej chyba pani Halina Józefiak. W 1970 r. staliśmy się ośrodkiem kultury, a w 1975 r. otrzymaliśmy nazwę, pod którą pracujemy do dzisiaj jako Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. W "Murze Cygana" rozbudowaliśmy pokój piętrowy, tutaj była biblioteka, a na parterze prawdziwa "Kuchnia". Dla ówczesnych władz miastowych wydał się urząd, więc nas wysiedlono do remizy strażackiej, a kino zamknięto. Przez kilka lat obiecano budować dla potrzeb kultury szklany gmach i nawet były już projekty, a w 1979 r. "wylądowaliśmy" w baraku przy ulicy Szkolnej. Dopiero w ubiegłym roku wprowadziliśmy się do obecnego naszego budynku.

W trudnych warunkach pracy, zawsze byliśmy i jesteśmy w czołówce. Dzieci i młodzież gromadzą się do naszych zespołów i kół zainteresowań. Pracownikami o dłuższym stażu pracy należy wymienić panią Janinę (pracuje od 1971 r.), a państwo Barbara i Wiesław Gajdzińscy przebywający tutaj już 16 lat.

Zawsze miałam czas na działalność społeczną. Jestem członkiem założycielką Towarzystwa Miłośników Rajgrodu, przez 20 lat byłam radną. Praca zawodowa i praca społeczna wypełniły całe moje życie, bo często nawet w nocy przychodziły mi wspaniałe pomysły, które w dzień trzeba było realizować. Nie mogę się powściągnąć i stwierdzić, że przez 30 lat pracowałam dla mojej rodziny i mojego miasta i jego mieszkańców".

Przedstawiliśmy tylko kilka fragmentów z życia i działalności pani Haliny Zalewskiej - "z krwi i kości" Rajgrodzianki, pełniącej swoje obowiązki z pełną odpowiedzialnością wykonywanej pracy.

BOŻE CIAŁO /dokończenie ze str. 2/

W miejscach, gdzie zawsze stoją symboliczne brzoźki. Podniosłość tej uroczystości dopełnia tak licznie zgromadzony lud, który z nabożnym śpiewem wypełnia ulice naszego miasta po to - "ABY DAĆ ŚWIADECTWO PRAWY".

LUDZIE NASZEGO MIASTA

NA POZACZATKU BYŁY DWA STOLIKI...

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się sobótkowy wieczór w dniu 23 marca br., jak zwykle na zbczcu Góry Zamkowej. Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Rajgrodzie przygotowali specjalny, przekrojowy koncert z okazji 30-lecia istnienia rajgrodzkiego ośrodka kultury, co jest równocześnie z jubileuszem 30-lecia pracy i kierowania tą placówką przez panią HALINĘ ZALEWSKĄ, która tak oto wspomina te lata:



"Pracę podjęłam 1 czerwca 1960 r. Jako wyposażenie świetlicy miejskiej otrzymałam dwa stoliki i cztery nie dobre krzesła. Świetlica mieściła się w "Kurze Cygana". Na pierwsze występy przychodziły tłumy ludzi, a z braku miejsc siedzieli nawet na piecach. W 1965 r. wprowadził się do nas Kłubi Rolnika i wtedy przyszedł drugi pracownik - gospodarz klubu - Anna Kosztrzewska. Na etacie tym pracowało w klubie kilka dziewcząt, a najdłużej chyba pani Halina Józefiak. W 1970 r. staliśmy się ośrodkiem kultury, a w 1975 r. otrzymaliśmy nazwę, pod którą pracujemy do dziś jako Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. W "Kurze Cygana" zdemontowaliśmy pokój piętrowy, tutaj była biblioteka, a na parterze prawdziwa kuchnia "Kurwa". Dla ówczesnych władz zamysł wydał się urząd, więc nas wysiedlono do remizy strażackiej, a kino zlikwidowano. Przez kilka lat obiecano budować dla potrzeb kultury szklany gmach i nawet były już projekty, ale w 1979 r. "wylądowaliśmy" w baraku na ulicy Szkolnej. Dopiero w ubiegłym roku wprowadziliśmy się do obecnego naszego budynku.

Pomimo trudnych warunków pracy, zawsze byliśmy i jesteśmy w czołówce miast. Dzieci i młodzież garną się do naszych zespołów i kół zainteresowań. Z pracowników o dłuższym stażu pracy należy wymienić panią Janinę Sułkowską /pracuje od 1971 r./, a państwo Barbara i Wiesław Gajdzińscy przepracowali tutaj już 16 lat.

Zawsze miałam czas na działalność społeczną. Jestem członkiem-założycielką Towarzystwa Miłośników Rajgrodu, przez 20 lat byłam radną. Praca społeczna i praca zawodowa wypełniły całe moje życie, bo często nawet w nocy przychodziły wspaniałe pomysły, które w dzień trzeba było realizować. Mogę z szczerością stwierdzić, że przez 30 lat pracowałam dla mojego rodzinnego miasta i jego mieszkańców".

Przedstawiliśmy tylko kilka fragmentów z życia i działalności pani Haliny Zalewskiej - "z krwi i kości" Rajgrodzianki, pełniącej swoje obowiązki oddanej wykonywanej pracy.

BOŻE CIAŁO

/dokończenie ze str. 2/

Wzrostu, gdzie zawsze stoją symboliczne brzoźki. Podniosłość tej uroczystości dopełnia tak licznie zgromadzony lud, który z nabożnym śpiewem na ustach wypełnia ulice naszego miasta po to - "ABY DAĆ ŚWIADECTWO PRAWY".

LUDZIE NASZEGO MIASTA

NA POZĄTAKU BYŁY DWĄ STOLIKI...

Bardzo atrakcyjnie zapowiada się sobótkowy wieczór w dniu 23 marca br., jak zwykle na zboczcu Góry Zamkowej. Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Rajgrodzie przygotowali specjalny, przekrojowy koncert z okazji 30-lecia istnienia rajgrodzkiego ośrodka kultury, co jest równoznaczne z jubileuszem 30-lecia pracy i kierowania tą placówką przez panią HALINĘ ZALEWSKĄ, która tak oto wspomina te lata:



"Pracę podjęłam 1 czerwca 1960 roku. Jako wyposażenie świetlicy miejskiej otrzymałam dwa stoliki i cztery niezbyt dobre krzesła. Świetlica mieściła się w "Murze Oygana". Na pierwsze występy przychodziły tłumy ludzi, a z braku miejsc siedzieli nawet na piecach. W 1965 r. wprowadził się do nas Klub Rolnika i wtedy przyszedł drugi pracownik - gospodarz klubu - Anna Kos-trzewska. Na etacie tym pracowało wiele rajgrodzkich dziewcząt, a najdłuższą chyba pani Halina Józefiak. W 1970 r. staliśmy się ośrodkiem kultury, a w 1975 r. otrzymaliśmy nazwę, pod którą pracujemy do dziś jako Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. W "Murze Oygana" zajmowaliśmy połowę piętra, tutaj była też biblioteka, a na parterze prawdziwe kino "Kuwaś". Dla ówczesnych władz za mało wydał się urząd, więc nas wysiedlono do remizy strażackiej, a kino zlikwidowano. Przez kilka lat obiecano wybudować dla potrzeb kultury szklany gmach i nawet były już projekty, ale w 1979 r. "wylądowaliśmy" w baraku na ulicy Szkolnej. Dopiero w ubiegłym roku wprowadziliśmy się do obecnego naszego budynku.

Pomimo trudnych warunków pracy, zawsze byliśmy i jesteśmy w czołówce wojewódzkiej. Dzieci i młodzież garną się do naszych zespołów i kół zainteresowań. Z pracowników o dłuższym stażu pracy należy wymienić panią Janinę Surową /pracuje od 1971 r./, a państwo Barbara i Wiesław Gajdzińscy przepracowali tutaj już 16 lat.

Zawsze miałam czas na działalność społeczną. Jestem członkiem-założycielem Towarzystwa Mikośników Rajgrodu, przez 20 lat byłam radną. Prace społeczne i praca zawodowa wypełniły całe moje życie, bo często nawet w nocy przychodziły wspaniałe pomysły, które w dzień trzeba było realizować. Mogę z szczerością stwierdzić, że przez 30 lat pracowałam dla mojej rodzinnej miejscowości i jej mieszkańców".

Przedstawiliśmy tylko kilka fragmentów z życia i działalności pani Haliny Zalewskiej - "z krwi i kości" Rajgrodzianki, pełnią swojego istnienia oddanej wykonywanej pracy.

BOŻE CIAŁO

/dokończenie ze str. 2/

Wzrostu, gdzie zawsze stoją symboliczne brzoźki. Podniosłość tej uroczystości dopełnia tak licznie zgromadzony lud, który z nabożnym śpiewem na ustach wypełnia ulice naszego miasta po to - "ABY DAĆ ŚWIADECTWO PRAWDY".

Jan Tarnacki

PORÓD

Rodzi się Nowe, stare - kruszy,
więc euforia cię ogarnia,
że mimo długotrwałej suszy
przyjął się siew nowego ziarna.

Lecz musisz sobie zdawać sprawę,
że to nie będzie szybko z głowy.
To trudny poród. Może nawet
z tych najtrudniejszych: pośladowcy?

Oczekając szczęśliwego końca,
bacz, byś na duchu nie podupadł,
gdy zamiast nowej ery słońca
zaswieci ci różowa pupa.

INFORMUJEMY, ŻE...

W maju b.r. do Urzędu Miasta i Gminy w Rajgrodzie zawitało trzech braci. Wszyscy i przystojni panowie noszą to samo nazwisko - Rydzewski - i pochodzą z Rajgrodziku. Geodecie miejskiemu przedstawili dokumenty notarialne stwierdzające ich prawo do majątku /46 ha/ i budynków na Rajgrodziku, a wszystko jako spadek po swoim ojcu. Starszym mieszkańcom Rajgrodu wiadomo, że majątek został rozparcelowany w wyniku reformy rolnej. W dworcu państwa Rydzewskich urządzone lecznicę zwierząt, a zabudowania gospodarskie przejęło kółko rolnicze /obecnie - Zakład Gospodarki Komunalnej i Miejskiej/, a wszystko narazie jest mocno "zagniatane".

Należy dodać jeszcze, że nie jest to pierwszy przypadek takiej interwencji. Już w lutym b.r. podobną wizytę złożyli potomkowie byłych dziedziców z Turczyzna. Prawdopodobnie w najbliższym czasie należy oczekiwać dwóch pań - z domu Mościckich /majątek Wojdy/ oraz córki państwa Niedźwieckich z Opatawa, która do dziś nie odebrała tzw. "resztki".

W dniu 27 maja b.r. w kościele parafialnym w Rajgrodzie odbyła się Msza św. Prymicyjna ks. Zbigniewa Jaworskiego, pochodzącego ze Stoczku. Obok zaproszonych gości i licznych parafian, w uroczystości wzięli udział księża seniorzy: ks. prałat Stanisław Wierzbicki i ks. kanonik Franciszek Pogorzały.

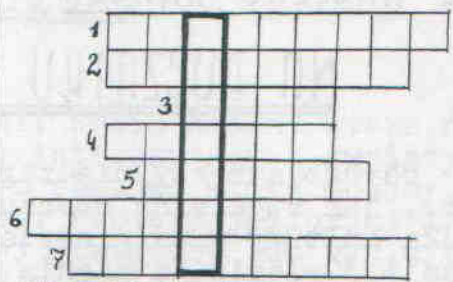
W dniu 9 czerwca b.r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rajgrodzie. Wybrany został trzyosobowy Zarząd Oddziału ZNP w składzie: Zygmunt Tarnacki - Prezes, Zofia Przyborowska - Sekretarz, Przemysław Pietkiewicz - Skarbnik.

Zastępca przewodniczącego Stowarzyszenia Obrońców Rajgrodu we wrześniu 1939 r. i ich Rodzin - Juliusz Wasik poinformował, że na rzecz najbardziej potrzebujących pomocy spośród tych rodzin minister Jacek Kuroń przeznaczył kwotę 3 miliony złotych.

Towarzystwo Miłośników Rajgrodu i "Rajgrodzkie Echo" apelują: Kto jest w posiadaniu starych pism, dokumentów, fotografii mogących stać się przyczy- niem do ustalenia różnych faktów z historii ziemi rajgrodzkiej albo zawierających odciski dawnych pieczęci urzędowych - proszony jest o kontakt. Wspólnie możemy wzbogacić wiedzę o naszej ziemi i losach jej mieszkańców.

Kolegium redakcyjne: Janusz Sobolewski, Jan Tarnacki.

POMYŚL - TO NIETRUDNE



- 1. Nazwa Anny, w 1566 nadała grodowi wa mieś magdebu
- 2. W jak

stylu pobudowany jest obecny kościół w Rajgrodzie? 3. Żona przedostatniego króla Jagiellonów - z dóbr raju ko-goniądzkich czerpała duże zyski. 4. Jeden z elementów występujących w herbie Rajgrodu. 5. Nazwa miejscowości, gdzie stała stara karczma /obecnie - w okolicy zamieszkania państwa Rydzewskich, Kostrzewskich i Arciszewskich. 6. Przydomek króla polskiego, który w 1360 r. polecił budować kościół w Rajgrodzie. 7. Imię najnowszego dzwonu na wieży rajgrodzkiej kościoła.

Litery w oznaczonym rzędzie i kolumnie tworzą hasło. Rozwiązania i odpowiedzi proszę przysyłać /składać do dnia 5 czerwca. Do wylosowania - nagroda książka.

Jan Tarnacki

PORÓD

Rodzi się Nowe, stare - kruszy,
więc euforia cię ogarnia,
że mimo długotrwałej suszy
przyjął się siew nowego ziarna.

Lecz musisz sobie zdawać sprawę,
że to nie będzie szybko z głowy.
To trudny poród. Może nawet
z tych najtrudniejszych: pośladowy?

Oczekając szczęśliwego końca,
bacz, byś na duchu nie podupadł,
gdy zamiast nowej ery słońca
zaświeci ci różowa pupa.

INFORMUJEMY, ŻE...

W maju b.r. do Urzędu Miasta i Gminy w Rajgrodzie zawitało trzech braci. Wy-
socy i przystojni panowie noszą to samo
nazwisko - Rydzewski - i pochodzą z Raj-
grodziku. Geodecie miejskiemu przedsta-
wili dokumenty notarialne stwierdzające
ich prawo do majątku /46 ha/ i budynków
na Rajgrodziku, a wszystko jako spadek
po swoim ojcu. Starszym mieszkańcom Raj-
grodu wiadomo, że majątek został rozpar-
celowany w wyniku reformy rolnej. W dwor-
ku państwa Rydzewskich urządzono lecznicę zwierząt, a zabudowania gospodar-
cze przejęło kółko rolnicze /obecnie - Zakład Gospodarki Komunalnej i Mies-
kaniowej/, a wszystko narazie jest mocno "zagałwanne".

Należy dodać jeszcze, że nie jest to pierwszy przypadek takiej interwa-
cji. Już w lutym b.r. podobną wizytę złożyli potomkowie byłych dziedziców
z Turczyna. Prawdopodobnie w najbliższym czasie należy oczekiwać dwóch pa-
- z domu Kościckich /majątek Wojdy/ oraz córki państwa Niedźwieckich z Opa-
towa, która do dziś nie odebrała tzw. "resztki".

W dniu 27 maja b.r. w kościele parafialnym w Rajgrodzie odbyła się Msza
Św. Prymicyjna ks. Zbigniewa Jaworskiego, pochodzącego ze Stoczku. Obok za-
proszonych gości i licznych parafian, w uroczystości wzięli udział księża-
seniorzy: ks. prałat Stanisław Wierzbicki i ks. kanonik Franciszek Pogorza-
ski.

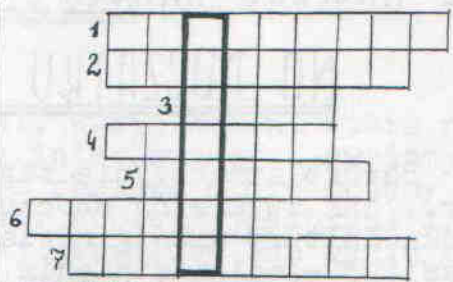
W dniu 9 czerwca b.r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Związku
Nauczycielstwa Polskiego w Rajgrodzie. Wybrany został trzyosobowy Zarząd O-
dsiażki ZNF w składzie: Zygmunt Tarnacki - Prezes, Zofia Przyborowska - Sek-
retarz, Urszost Pietkiewicz - Skarbnik.

Zastępca przewodniczącego Stowarzyszenia Obrońców Rajgrodu we wrześniu
1939 r. i ich Rodzin - Juliusz Wasik poinformował, że na rzecz najbardziej
potrzebujących pomocy spośród tych rodzin minister Jacek Kuroń przeznaczył
kwotę 3 miliony złotych.

Towarzystwo Miłośników Rajgrodu i "Rajgrodzkie Echo" apelują: Kto jest
w posiadaniu starych pism, dokumentów, fotografii mogących stać się przyczy-
nem do ustalenia różnych faktów z historii ziemi rajgrodzkiej albo zawiera-
jących odciski dawnych pieczęci urzędowych - proszony jest o kontakt. Współ-
nie możemy wzbogacić wiedzę o naszej ziemi i losach jej mieszkańców.

Kolegium redakcyjne: Janusz Sobolewski, Jan Tarnacki.

POMYŚL - TO NIETRUDNE



- 1. Nazwa
- 2. W jak
- 3. Żona przedostat
- 4. Jeden z elementó
- 5. Nazwa mie
- 6. Przydomek króla
- 7. Imię najno

stylu pobudowany jest obecny ko-
w Rajgrodzie? 3. Żona przedostat-
go z Jagiellonów - z dóbr rajgr-
ko-goniądzkich czerpała duże za-
4. Jeden z elementó występując
w herbie Rajgrodu. 5. Nazwa mie-
gdzie stała stara karczma /obec-
okolicie zamieszkania państwa: I-
szewskich, Kostrzewskich i Arci-
skich. 6. Przydomek króla polski
który w 1360 r. polecił budowa-
mek w Rajgrodzie. 7. Imię najno-
szego dzwonu na wieży rajgrodzki-
go kościoła.

Litery w oznaczonym rzędzie
wym tworzą hasło. Rozwiązania
my przesyłać /składać do dnia 5
Do wylosowania - nagroda książka